

# Matusiak, Józef / Kaleta, Jerzy

---

## Polska Organizacja Wojskowa w Pruszkowie

---

Przegląd Pruszkowski nr 2, 5-9

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Polska Organizacja Wojskowa w Pruszkowie**

Określenie, że Polska po 123 latach niewoli uzyskała niepodległość 11 listopada 1918 r. jest symbolem, przenośnią. Proces odzyskiwania niepodległości był zjawiskiem ciągłym, składającym się z wielu następujących po sobie wydarzeń. Dlatego listopad 1918 r. należy traktować jako finał wieloletnich zabiegów, poczynań organizacyjnych, a także zbrojnego zaangażowania różnych sił społecznych i orientacji politycznych. W dniu 11 listopada 1918 r. miały miejsce w Polsce dwa wydarzenia, które przeszły do historii i określiły ten dzień jako symbol wolności i niepodległości naszego państwa.

Wydarzeniami tymi były: usunięcie wart niemieckich z ulic Warszawy i przekazanie przez Radę Regencyjną władzy wojskowej i cywilnej Józefowi Piłsudskiemu. Poza naszymi granicami w dniu tym przerwano walki na zachodnim froncie, kończąc formalnie I wojnę światową.

Ważną rolę w zmaganiach o niepodległość Polski odegrała Polska Organizacja Wojskowa. Organizacja ta powstała na bazie drużyn strzeleckich i związków strzeleckich, które w chwili wybuchu I wojny światowej działały w Królestwie Polskim. Józef Piłsudski postanowił związki te przekształcić w podporządkowaną mu, zakonspirowaną siłę zbrojną. Celem Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), jak głosiła jej deklaracja, miała być podjęta w odpowiednim czasie zbrojna walka o niepodległość Ojczyzny. Siły swoje POW rozbudowywała początkowo tylko w zaborze rosyjskim. Główną dziedzinę jej poczynań stanowił wywiad i dywersja oraz szkolenie przyszłych kadr wojska polskiego.

Po wycofaniu się w 1915 r. wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego, część członków POW ujawniła się i wstąpiła w szeregi I brygady Legionów Polskich. Reszta członków pozostała w konspiracji, prowadząc nadal werbunek ochotników i prowadząc dla nich przeszkolenie wojskowe. Szeregi POW rozwinęły się dość znacznie, tak, że pod koniec 1916 roku organizacja ta liczyła już ponad 13 tys. członków.

W lutym 1917 r. Piłsudski ujawnił organizację Tymczasowej Radzie Stanu, powołanej 6.XII.1916 r. dla reprezentowania społeczeństwa polskiego wobec niemieckich i austriackich władz zaborców. Piłsudski proponował przekształcenie POW w aparat mobilizacyjny przyszłego wojska polskiego. Propozycja ta nie uzyskała aprobaty władz niemieckich. W ma-

ju 1917 r., gdy POW przeszła do opozycji wobec władz niemieckich, rozpoczęły się aresztowania wybitniejszych jej członków. Organizacja została zmuszona do działalności zakonspirowanej. Jej głównym celem pozostała nadal rozbudowa kadr do przyszłej walki z siłami zaborczych państw centralnych.

W lecie 1817 r., po aresztowaniu komendanta i wielu aktywnych działaczy, POW znalazła się w trudnym położeniu. Wówczas na jej czele stanął płk Rydz-Śmigły, który doprowadził do zwartości szeregów tej organizacji.

Na przełomie października i listopada 1918 r. armie państw centralnych, pokonane na polach bitew i zdemoralizowane od wewnątrz przez ruch rewolucyjny swych społeczeństw, załamały się i nie były już w stanie stawić czoła wojskom państw Koalicji. Nadszedł czas wyzwania ziem polskich. Akcja ta, jako pierwsza, została zapoczątkowana w Galicji w końcu października 1918 r. W Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, która zaczęła przejmować władzę z rąk okupanta. Dnia 31 października 1918 r. przystąpiono do rozbrajania garnizonów wojskowych armii austro-węgierskiej. W akcji rozbrajania uczestniczyli głównie członkowie POW, a także Polacy z oddziałów armii austro-węgierskiej i z Legionów.

Rano 10 listopada wrócił z Magdeburga do Warszawy Józef Piłsudski. W tym samym dniu przystąpiono do wyzwania obszarów byłego Królestwa Polskiego, okupowanych przez wojska niemieckie. W akcji uczestniczyli głównie członkowie POW, żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej oraz zdemobilizowani żołnierze byłego I Korpusu Polskiego. Formujące się szybko oddziały wojska polskiego poczęły obsadzać najważniejsze obiekty strategiczne, a więc linie kolejowe, centrale telefoniczne, urzędy itp.\* /

Warszawskie wydarzenia polityczne i zbrojne miały swe odbicie również wśród członków Polskiej Organizacji Wojskowej w Pruszkowie. Aby lepiej uzmysłowić sobie, jak przebiegała akcja niepodległościowa na terenie Pruszkowa, prowadzona przez miejscowe oddziały POW, warto przytoczyć przebieg wydarzeń w dniu 11 listopada opisany przez pruszkowską prasę w 10 rocznicę odzyskania niepodległości, to jest w 1928 r.:

"11 listopada, w poniedziałek przed południem, przyszedł rozkaz rozbrajania Niemców. O godz. 13.30 oddział POW złożony z 14 ludzi pod komendą ś.p. Jana Ptasznika-Gawęckiego wyruszył sprzed apteki w Żbikowie na posterunek i "wachtę" na żbikowskim przejeździe kolejowym. Jednocześnie zbierał się drugi oddział POW, aby pójść z pomocą

---

\* / Działalność POW podano na podstawie książki "Dzieje Oręża Polskiego" - tom 2 - w opracowaniu E.Kozłowskiego i N. Wrzoska - Wyd. MON 1973 r.

pierwszemu. Rozbrajanie Niemców na Żbikowie poszło zupełnie gładko, bo oddawali oni broń bez oporu. Pozostawiając wartowników przy rozbrojonych Niemcach, komendant Ptasznik rozdzielił swój oddział na dwa. Sam udał się z jednym do komendy niemieckiej i głównych koszar na ulicy Klonowej, drugi oddział wysłał na dworzec kolejowy. Rozbrojenie odbyło się bardzo sprawnie.

Tymczasem zebrał się następny oddział POW w sile 20 ludzi i pośpieszył niezwłocznie za pierwszym. Obsadził posterunek na Żbikowie oraz wartę na moście kolejowym. Reszta oddziału udała się do Komendy przy ul. Klonowej, skąd komendant Ptasznik niezwłocznie wysłał silne patrole celem rozbrojenia posterunków na Papierni, w Utracie (Piastowie) i na posterunku żandarmerii w domu Józefa Bielawskiego w Pruszkowie. Tylko na posterunku żandarmerii napotkano na opór, który jednak został szybko złamany.

Patrole wysłane w stronę Brwinowa zatrzymywały pociągi idące w kierunku Warszawy i rozbrajały jadących wojskowych, a następnie kierowały pociągi te do Pruszkowa, skąd w niedługim czasie kierowano je pod eskortą do Warszawy. Tłumy ludności towarzyszyły przy rozbrajaniu, manifestując swą radość. O godzinie 6 wieczorem w dn. 11.XI. rozbrojenie zostało zakończone. Jednocześnie ogłoszono stan wyjątkowy w mieście.

Wieczorem zebrała się okupacyjna Rada Miejska, na posiedzeniu której komendant Ptasznik oznajmił, że z rozkazu Komendy Głównej POW obejmuje w mieście całkowitą władzę wojskową i policyjną, aż do czasu nowych zarządzeń. Tak minął w Pruszkowie pierwszy dzień wolności."

Pruszkowska prasa z okazji dziesiątej rocznicy uzyskania niepodległości opublikowała również nazwiska 40 członków Polskiej Organizacji Wojskowej z Pruszkowa. Jest po temu okazja, aby po przeszło siedemdziesięciu latach przypomnieć te nazwiska: Jan Ptasznik - komendant miejscowej POW, Antoni Gniewski - komendant POW Obwodu Błońskiego, Józef Kwasiborski - zastępca komendanta POW Obwodu Błońskiego, Alfons Piorunowski - zastępca komendanta miejscowej POW, Mieczysław Pieniążek - instruktor oddziału, Waclaw Hihel - sekcyjny, Jan Kilen - sekcyjny, Leon Ołędzki - sekcyjny, Waclaw Witwicki - sekcyjny oraz szeregowcy: Lucjan Abramski, Stanisław Baraniak, Henryk Bartosiewicz, Zygmunt Bednarski, Jan Bielawski (zginął przy zdobywaniu Wilna), Eugeniusz Borkowski, Kazimierz Chojnacki, Mieczysław Chrzastkowski, Feliks Gierwatowski, Waclaw Głodkowski, Ryszard Jackowski, Leonard Janowski, Henryk Kosmański, Bolesław Komarnicki, Jan Krysicki, Feliks Kwiatkowski, Stanisław Kwiatkowski, Apolinary i Piotr Kuklińscy, Aleksander Maciaszek, Stefan Olesiński, Władysław Olesiński, Adolf Olsze-

wski, Antoni Piorunowski, Józef Rozenowicz, Wacław Strusiński, Mieczysław Śleszyński, Józef Trzeciński, Jan Zabłotniak, Alojzy Zaremba, Józef Żak.

W spisie nazwisk brak jest nazwiska osoby, której poświęcony jest ten artykuł, to jest Władysława Grabowskiego. Dlaczego wśród nazwisk listy opublikowanej w prasie pruszkowskiej w 1928 r. brak tego nazwiska? W dwutygodniku "Głos Pruszkowa" z września 1988 r. ukazało się wspomnienie p. Janiny Jaszczyńskiej o peowiaku z Pruszkowa - Józefie Żaku, zamieszkałym obecnie w Łomiankach k/Warszawy. Z treści wymienionych wspomnień wynika, że najmłodszy członek POW nie mógł brać czynnego udziału w rozbrajaniu Niemców w dniu 11 listopada 1918 r. Stąd zapewne nie umieszczono nazwiska Władysława Grabowskiego na historycznej liście.

Władysław Grabowski w historycznym dla Polski dniu miał zaledwie 16 lat. Nie miał broni, był jednak członkiem pruszkowskiego oddziału POW i harcerstwa, pełnił rolę łącznika między oddziałami i rozstawionymi wartami. Od Utraty (obecnego Piastowa) po Brwinów, była to trasa jego działania. Od szybkości, z jaką mógł pokonać biegiem wyznaczoną trasę, zależało powodzenie lub niepowodzenie poszczególnych akcji zbrojnych. Tak więc nie tylko uzbrojenie miało wówczas ogromne znaczenie podczas rozbrajania Niemców przez członków POW na terenie Pruszkowa.

Osoba Władysława Grabowskiego jest dobrze znana starszemu pokoleniu mieszkańców Pruszkowa. Pan Władysław zamieszkały ze swą małżonką w Pruszkowie przy ul. Źródłowej, zapisał się w historii naszego miasta z racji swej długoletniej pracy w rozlicznych organizacjach społeczno-politycznych na terenie Pruszkowa.

Autorzy niniejszego artykułu mieli przyjemność odwiedzić dostojnego weterana walk o niepodległość Polski w jego mieszkaniu na przedmieściach Pruszkowa. Zastali go pełnego werwy. Z wielką pasją opowiadał o swych perypetiach życiowych i pracy społeczno politycznej tak w okresie międzywojennym, jak i po wyzwoleniu.

Główne dziedziny jego pracy to: harcerstwo w latach 1915-20, POW 1916-18, w 1920 roku udział w wojnie. Związek Peowiaków do 1939 r., PAL w latach 1939-45, Stronnictwo Demokratyczne od 1944 r. do chwili obecnej. Piastował też godność radnego Miejskiej Rady Narodowej w Pruszkowie w latach 1952-77 i ławnika oraz kuratora społecznego w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie. Był też członkiem kilku innych organizacji społecznych.

Długa jest lista odznaczeń cywilnych i wojskowych, jakimi uhonorowano pana Władysława Grabowskiego. Wymienić tu wypada chociażby te

najbardziej cenne: Medal Niepodległości (1936), Medal za Obronę Warszawy (1946), Krzyż Walecznych (1959), Krzyż Partyzancki (1959), Krzyż Oficerski OOP (1982).

Wspominając Polską Organizację Wojskową działającą w Pruszkowie, należy odnotować, że w XV rocznicę odzyskania niepodległości wmurowano 11 listopada 1933 r. we frontową ścianę domu przy ul. 3 Maja nr 31 (dzisiejszy numer domu - 27) pamiątkową tablicę. Pod koniec lat czterdziestych tablica ta została skrycie zdjęta i zaginęła. Obecnie odtworzono ją i wmurowano na dawnym miejscu. Napis na niej głosi:

**W tym domu mieściła się od lutego 1916 r. Miejscowa  
Komenda Polskiej Organizacji Wojskowej Nr 1  
obwodu XI-go Warszawa Prowincja Okręgu 1-go.**

**Na rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego  
dnia 11.XI.1918 wyruszył Oddział Peowiaków,  
rozbroił Niemców w Pruszkowie i okolicy**

**- sprawował zarząd miasta do 3.XII.1918 r.,  
wstąpił w szeregi tworzącej się Armii Polskiej,  
brał udział w obronie granic Rzeczypospolitej,  
kładąc swe siły i życie na ołtarzu.**

**Cześć Ich pamięci.**

**Dnia 11 listopada 1933 r. w XV-tą rocznicę odzyskania Niepodległości.**

Weterani Polskiej Organizacji Wojskowej, już nieliczni, żyją jeszcze wśród nas, pamiątki zaś po tej organizacji, które winny być trwale zabezpieczone dla narodu, giną bezpowrotnie. Smutny to fakt, wymagający rozwiązania.

Liczymy na będące w adaptacji Muzeum w Pruszkowie, w którym powinno się znaleźć miejsce na pamiątki walk o Niepodległość Polski 1918-20 i wyzwolenie Narodowe 1939-1945.